

Sygn. akt V CSK 455/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa [...] Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko M. Sp. z o.o. w C.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt V Ga [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Skarżący wskazał na potrzebę wykładni art. 97 k.c. i wyjaśnienie kryteriów pozwalających na uznanie osoby zatrudnionej w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności za osobę czynną, umocowaną w sposób dorozumiany do dokonywania czynności prawnych.

Zgodnie z art. 97 k.c., osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa, przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się, w razie wątpliwości, za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

Cytowana regulacja ma na celu ochronę interesów osób dokonujących czynności prawnych z osobą obecną w lokalu przedsiębiorstwa, jednakże w doktrynie przyjmuje się, że konstrukcja zawarta w art. 97 k.c. ma zastosowanie jedynie w przypadkach, gdy łącznie zostaną spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w tym przepisie, a mianowicie czynności prawnej dokonuje osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa z osobą korzystającą z usług tego przedsiębiorstwa, lokal przedsiębiorstwa jest przeznaczony do obsługi publiczności, czynność prawna należy do kategorii czynności zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa, a także istnieją wątpliwości, co do umocowania osoby czynnej w lokalu do dokonania takiej czynności. Ta ostatnia okoliczność oznacza sytuację, w której brak jest jakichkolwiek lub jednoznacznych przesłanek, wskazujących na istnienie lub brak umocowania osoby, o której mowa w art. 97 k.c. W doktrynie podnosi się, że wątpliwości te nie występują, przykładowo w sytuacji, widocznej w lokalu przedsiębiorstwa informacji o sposobie załatwiania określonych spraw, identyfikatorów noszonych przez określonych pracowników lub znanego klientowi podziału czynności między osobami prowadzącymi obsługę klientów w lokalu przedsiębiorstwa. Zwraca się uwagę także na to, że nie sposób obciążać przedsiębiorcy ryzykiem zaciągniętego zobowiązania w wypadku, gdy klient w świetle zasad doświadczenia życiowego powinien był zorientować się, że osoba czynna w lokalu jest nieuprawniona do składania mu określonego rodzaju oświadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 687/12, LEX nr 1388222).

Podkreślić przy tym należy, że art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2003 r., IV CK 286/02, LexPolonica nr 1632547), przy czym taka osoba nie musi być osobą zatrudnioną na podstawie stosunku pracy czy innej umowy dotyczącej świadczonej usługi. Umocowanie do dokonywania czynności może być również domniemane i wynikać z powierzonych osobie obowiązków służbowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1998 r., I CKN 517/97, LexPolonica nr 346266).

Domniemanie z art. 97 k.c. zostało zastrzeżone na korzyść klientów działających w zaufaniu do profesjonalnego zorganizowania aktywności przedsiębiorstwa. Ochrony tej klient może zostać pozbawiony jedynie w razie ustalenia, że przy zawieraniu umowy wiedział o tym, iż zawiera ją z osobą nie umocowaną do takich działań, albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość co do umocowania (braku umocowania) tej osoby do zawierania umów ze skutkiem dla przedsiębiorstwa. Co więcej, kontrahent nie ma w normalnym toku rzeczy obowiązku ustalania, czy określona osoba jest uprawniona do zawierania umów. Ryzyko negatywnych skutków w tej mierze może obciążać wyłącznie przedsiębiorstwo.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001 OSNP 2004, nr 6, poz. 100). W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r.,

I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepubl. i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia takich braków nie zawiera. Dodać należy, że art. 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Jeżeli sąd odwoławczy, jak miało to miejsce w sprawie, oddala apelację orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Skoro Sąd drugiej instancji oddalił apelację, to mógł oprzeć swe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa w wyżej wskazanym znaczeniu.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

jw